

EQVITIS POL



7 E 80

Prophetia S. Hildegardis Bruni J. xv.
Fol. 465

Salvatores nominantur. ab Equite fol. 4.

1626

Joannis Brosii Curzelomensis

Medicini Doctoris ordinarii

Astrologi. post mortem ipsius

Bibliotheca maioris Collegii in

Academia Cracoviensi. rogat

autem ut omnia quae hic inser-

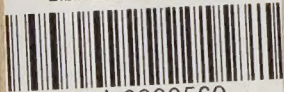
ta sunt, integre ad posteritatem

veniant alioquin unitatem hanc

Destruenti anathema

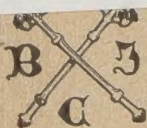
Conservanti benedictio.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000560

820691



5622-5640

CIMELIA

intellectus

iudicat

veritatem

IX. 10. 1.

Contactus.

ad punctum

Vulgaris hic oculus caligabit diffidens plurimum.

Procul este profani.

WU

inter 9 et 10 reperitur Prosa Davidica Zabrozi Calisti impet
sa, ubi longius non appropinquat, scriptum maledicam ab ipso regno constitutum

- inter 9 et 10 reperitur Proca Davidowa Zahorseni Calixti impres-
sa etc. lres non approximatur scriptum maledicium ab ipso legibus consensum
sub nomine Zahorseni. De consensu auctoritate. omnia enim quod in illis
1. Continetur in hoc volumine. Sicut potest alio, quam
ex relatione legumini
 2. Equitij Poloni actio in iustitiam prima hanc ad or-
namtum.
 3. Spongia contra Equitum Ruffum
 4. Actio Arnaldi in Parlamento Parisiensi
 5. Repetiti. de videtur
 6. Ad Pauli quinti pro Republica Veneta Oratio
 7. Gracy deliberatio de compescendo amodo coram legum.
 8. Odymus na Archiduc propecho legumina
 9. Responsio ad representationem legumini
 10. De Ignatio Corio Zahorseni Calixtingi
 11. Objectionum propecho legumini
 12. Targia obvinij propecho procy
 13. Vindicta adversus Zahorseni
 14. Computatio comitum Zahorseni
 15. Buntelato Borassa. stylo durissimo
 16. Gracy, propecho, Consens.
 17. Epistola eundem ad quendam
 18. Ad funebrem Regni Polonici scripta L. Lepani
 19. Widoz statimorum legumini. S. Xaverius obvinij.
 20. Deserventi benedictio.

Item Manana Hispania respectu sibi 220
 Antiquis temporibus qui ex Monachis Episcopi ac summi
 Pontifices exhibuerunt numerum rex fuit, restat etiam
 quod una aut alterum eorum non tam de integritate
 quam multis antea antichristus ecclesiam esse profecto
 consideramus. Vnde hinc illud caput.

pedagog

21-19

varis

Cris. 5. 2. 2. 5. 6. 10

1012 1013



Pedag. pol. 202-220.

XIX. d. 24.

T A R C Z A
O B R O N Y
Professorow Akademiei Krák.

P R Z E C I W K O

Procy Dawidowey X. Stánisláwá
Zakrzewskiego, Zakonniká Cano-
nicorum Regularium.

Scuto circumdabit te veritas eius, non timebis
á timore nocturno. Psal: 90.

Zá dozwoleniem Stárczych.



Kołu Páńskiego / 1 6 2 3.

T A R C Z A
O B R O N Y

Prochotow, kachmery Kisk.

T A R C Z A

Prochotow, kachmery Kisk.

Prochotow, kachmery Kisk.

Prochotow, kachmery Kisk.

Prochotow, kachmery Kisk.

Prochotow, kachmery Kisk.

Prochotow, kachmery Kisk.

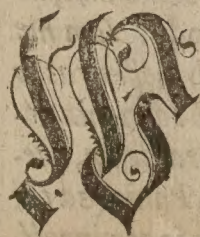


Prochotow, kachmery Kisk.



iętn
kton
dnio
y ko
dzi si
w ty
stry
mon
cieß
nym
Pán
nie.
iedn
legia
low
tvy
go, y
náuc

Do Czytelniká.



*Ypedit temi czasy skrypt wydany pod ty-
tułem Proce, od X. Staniława Zakre-
wskiego, Zakonnika Canonicorú Re-
gularium, do Ich M. PP. Posłow, kto-
ry Professory Akademicy Krakowskiej
y z Boiaśni Bożej, y z cnoty, y z umie-
jętności, y z sławy dobrej złupil: á zátymich z żywotá,
ktory sąmá existimátia dobra trzyma, odsádkil. Iuż to
dniesście lat, iáko w tym sławnym Krolestwie Polskim,
y kościołowi Bożemu, y Rzeczyposp. w instituciey mło-
dci służą, y przez ten czas nikt im nie przygánił, dopiero
w tym roku znalazł sie tak śmiały Zakonnik, ktory o-
strym y nie zakonnym piorem vniozsy sie, poczał ie brá-
mować. Y tę krzywdę przystałoby P. Bogu dárować,
cieśząc sie niewinnością, y mówiąc do P. Boga w vniżo-
nym sercu: Domine vim patior, responde pro me. Ty IIa. 38.
Panie, widziś iáki gwałt cierpią, ty sam odpowiedz zá-
nie. Y ácz takowe pisma ktore są vřáźliwe sławy, nie
iedney osoby, ále takiego Zgromádenia, ktore Przywi-
legiámi wolności y honorow, y od Oycon ss. y od Kro-
low są nádane, surowie są zakázane, y kto ie czyta kłá-
tny popada: iednák że obroná iest práwá przyrodo-
go, y teyże obrony sam Zbáwiciel przykładem swoim
náuczył nas, kiedy go Biskup pytał o náukę. Pan cho-*

4. W każdym Zgromadzeniu grzechy były y będą, y kárnością znieśione całosci iego nie mają szkodzić.
5. Piśmo Proce bäršiey osobę Goliatá niż Davidá wyraża.
6. Szlachectwo z wrođená tłumi godność zakonna.
7. Odpowiedź ná pięć záruconego kámienia

ROZDZIAŁ I.

O miłości Akadémikow Kráko- wskich z Zakonámi.

S z trzech przyczyn dostatecznie pokazać sie może. Pierwsza / że Akadémicy obowiązek z wielkim podobieństwem żywota zakonnego ponoszą. Trzy są rzeczy w zakonach. Pierwsza. Społeczność pomieszkania / y Regula która opisuje drogę zakonną. Druga / Trzy sluby któreś mi duszę y ciało swoje ná całopalną ofiarę Pánu Bogu oddają. Trzecia / Pomnożenie chwały Bożej / ábo tylko w duszách własnych / ábo też y w bliźnich swoich / co jest z wielką y Pána Boga przysługą. Z te trzy rzeczy między Profesořami znaydują sie. Pierwsza / jest społeczność w iednym domu takó w klastorze pomieszkania / bo są troje Kollegia w których záwierają sie / czego inšey Akadémicy Profesořowie nie mają / ale rozność domow są oddzieleni. Mąją przytym pewne statuta / które powinności ich żywota opisują. Wtóra / są y dwa sluby czystości y posłuszeństwa / dó których chowanie przysięga obowiązuja sie ná pierwszym weściu. A slub wbořstwa potajemnie przyjmują. Bo są piątá które bionią externa beneficia, á domowe dosyć wbogie.

Ioan: 17.

A te śluby bwaćroć w rok w dzień obierania Rectora Akade-
miej reasumuis y ponawidz Professorowie Wielkiego Kole-
gium/ y przeciwko występnym / są surowie obostrzone prawa /
ktore post tertiam punitionem delinquentes wyrzucają z spoles-
czności. Trzecia/ Cel y kres jest Chwała Boża/ vt cognoscant te
solū verum Deum, & quē misisti Iesum Christum, y przodkiem
tey wiadomości zbawiennej są y nauki Pogańskie / są y pisma
świete, ktore Kościołowi Bożemu są podane. A ta wiadomość
poznania wtrzyjowanego Zbawiciela w tych krainach pulnoc-
nych/ w których iesze dobrze vgruntowana nie była / ta Akade-
mia Krakowska pomnażała/ y od błędow Kacerstich bronila. A
iesli podobienstwo obyczajow/ y cnót iedna miłość/ a iakoz mie-
dzy Zakonami/ y Akademikami ten trojaki sposob żywota iednāc
nie miał/ widząc ich wizerunk własny żywota swotego/ y podobne
vśkrowanie w pozyskaniu dusi. A przyznał to Collegium Wiel-
kiemu Prowincyal ieden Soc: Iesu, nawiędzając ie y słysząc o tym
sporządzeniu ięż że iest domus semireligiosorū. Druga przyczyna
na miłości Zakonow przeciwko Professorom. Ze vpátrowali y v-
znawali poczetk swoy y pomnozenie z Akademiej. y za to dobro-
dzieystwo wdzięczność swoie z miłością oświadczałi. Wspomnie-
tylko trzech wielkich fundatorow Zakonow/ Benedykt święty/
iakoz Grzegorz s. piśe/ w Kzymie vczyl sie nauk wyzwoionych kto-
re świętocy profitowali. Święty Dominik w Palencyej Hispān-
skim Miescie słuchał Theologie y znaczna vmieitenosc odniosł.
Święty Ignacy w Paryskiej Akademiej (ktorey naszą przyznawa-
sie bydź Colonia) nie wstydzil sie dla dżiwney pokory Profess-
row słuchać. A tym początkom wielkie posilki dawały Akade-
mie/ Zakonowi s. Benedykta znaczne y vczone ludzie/ ktorzy na-
stepując na Stolicę Papiejską wielką posługę w Kościele Bo-
żym czynili. Zakonowi Dominika świętego. Albertum Magnum,
s. Thomasa/ y inšych barzo wiele. Zakonowi s. Ignácego da-
ła przednie ludzie do rozmnożenia służby Bożej. A ta naša tym-
se Ja

że Zakonom świętym / y z Szkoł swoich dyscyplurow / y Profesur
row z Katedr samą takoby osierocając sie z miłością dawała.
Za czasow Kapistrana świętego / samych Mistrzow y studentow
nab sto licza historycy / że wstąpiło do Zakonu Bernardyna s.
a za czasow naszych ile pamięć zasięgnąć może / iako wiele pie-
kney młodzi z Szkół naszych / także y Profesorow / y do tych y do
innych ostrych Zakonow ieno sie pokazyły / zaraz sie wdawali / tak
że niemaż żadnego Zakonu / w którymby albo nasz student / albo ika-
kim gradušem Akademiei ozdobione osoby nie znaydowały sie.
A tymże y w powinnościach zakonnych / w usługowaniu zbaw-
ieniu ludzkiemu / dziwnie Pan Bog błogosławił / y za to znali-
smy / y dotąd znamy wprzejmą miłość tychże Zakonow świętych.
Oycowie Dominikani do wcześnietwa świętych prac y modlitw
swoich wszystkie Akademia przypuścili. A Oycowie Bernardyni /
y ci na znak miłości / Bractwo S. Anny spolnie znami / y wni-
agodne nabożestwo trzymają.

Trzecia przyczyna miłości Zakonow tu nam: Spolecz-
ność nauk y w nich wystawiczna zabawa / y przez podaną wiado-
mość oświećania rozumu poznaniem wielkich tajemnic y dobro-
dzieystw zbawienia naszego. Pogański Philozof przyznawa / że
nauki oznawiają nas z Panem Bogiem y towarzyszą / bo tych
przyjaciółmi Bożemi nazywa / ktorzy iest zabawa okolo rozu-
mu. Iako daleko wielkży przystep nam czynią do miłości ludzi w-
czonych / z ktorzych rozmow / wielkhey doskonałości w mądrości
dosiepuiem. A iako żołnierz do miłości żołnierstwa dla ćwiczenia
w rzeczach wojennych gárnie sie / także y kupiec / kupcy rad zasi-
da / wcząc sie sposobu nabycia y odbywania towaru z zyskiem /
tak też y nauczyszemu. mila rzecz słuchać / kiedy wiadomością
oświecony rozum rzeczy trudne wlatwia / y różności znośi / y zga-
dza. A te miłość takowa / społeczność nauk miedzy nami a Zako-
ny świętymi iednała / y w tem tym gruntownieysza pokazywała
sie / że oni pilnowali zaprawowania młodzi swoich / ktorzy y habie

y zakon ich przyieli / a my zas tey / ktora nam od wlasnych rodzi-
 com powierzona byla. A w tych granicach stojac / y oni powin-
 nosc swoje z wielka pochwala y z pożytkiem odprawowali / nie sie
 nie wyrwajac w nasze / y my pomniac na wolaciz nasze / przed-
 siwzięta praca z uszerbkiem zdrowia prowadziliśmy. Spolna
 milosc kwitnela y szerzyla sie. oni v nas ornamenta Doctoratus
 brali / oni nam (tak prawdziwie zakonnym nalezalo) do-
 bre swiadectwo mowz y pismem swoim iednali. A teraz ob-
 scuratum est aurum, mutatus est color optimus. Zloto milosci
 zakonney, obrócilo sie w ozieblosc / y poszło w dzwiek glupiem
 sromoceniem bzymiacey miedzi / a barwa zakonna prawdziwa po-
 fora swieta / y wgladanie w wlasny swoy żywot / zmienila sie.
 A tych Apostol s. tak strofuie: Audiuius inter vos quosdam
 ambulare inquiete, nihil operantes sed curiose agentes, iis au-
 tem qui huiusmodi sunt denunciamus, & obsecramus à Do-
 mino Iesu Christo vt cum silentio operantes, suum panem
 manducant. A Cyrillus s. przysdacie: & suū negotium agant.

Tren: 4.

2. Tef. 3.

ROZDZ: II.

Oprzeczynie wydania pisma.

Przeczyna dosć wielka y powazna / Pietas, ktora wyćiska aby
 dziatki rodzicom swoim dwie rzeczy oddawali / Cultura
 & officium: wczciwosc / y uczynnosć powinna / ktora ma byc
 w uslugowaniu / w ratowaniu / y w zaslawnianiu sie za ich zdrowie
 y wczciwe. A tezy czlowek y skuteczna milosc / acz y rodzicom wzgle-
 dem ciata / ale y tym ktorych nas y w duszy y w cnotach P. Bogu
 rodza / powinniśmy. A ta cnota tak ma byc oddawana / zeby
 przez nie milosc / y P. Boga y bliźniego nie byla naruszona. A ten
 jest iens slow Panskich. Si quis venit ad me, & non odit patrem
 suum, non potest meus esse discipulus. Kiedy o P. Boga idzie /
 a mi

Luc: 14.

• miłość ojców przeszkoda jest: Potrzeba miłością taką po-
gardzić. Hieronym s. Honora Patrem tuū: sed si te à vero Patre p[er]p[et]uū
non separat. Prawdziwy y pierwszy Ociec nasz jest Pan y stworca-
ad Furu:
wszystkich rzeczy y tę miłość ma być pierwszą y żadn[ym] grzechem
nie ma być naruszoną. Ozywa się ten Zakonnik studentem/ y i-
aby synem Ojców Societatis, y z[ar]az ich część / y o nową erekcya
skol[ę] zastawia się/ pieczętując się y szcząc herbem Pietatis, Ale zn[aj]-
dow[ie] te^o Herbu przypatrzmy się/ jeśli pietas czy nie pietas: Pobo-
żność jest oddawanie czci y obrony / tak cielesnym iako y duchó-
wn[ym] rodzicom bez obr[az]y P. Bog[us]ł. A pietas tę p[is]m[ia] o z iako
ob[ra]z P. Bog[us]ł/ bo zamysł tego zejście y ośławienie Professo-
rowi Akademicy: y podanie n[aj]iawnie chydzenie. A radby się od
niego nauczyć/ w ktorey w[ie]dzy skol[ę] Ojców Societatis nauczył się
tey pobożności/ t[ar]gąc się iadomir[em] p[ie]niem skol[ę]owania/ na sławę
y n[aj]wzietwie tych ludzi/ ktorzy po P. Bogu w[ie]ściwość jest miła/
y do ktorey in[st]y[ty]tucyi wiada. Tym też wszystkie chciał wyliczyć / n[aj]-
bardziej nie znaydziemy napisu. Schola detractationis, t[ak]o jest/ aby
iako w Grammatyce/ Grammatyki w[ie]dza, żeby też skol[ę] była/ kedy-
by lżenia/ skol[ę]owania/ słow niewstydlivych zażywania w p[is]aniu
wezono. Tedy ta pietas in[st]y[ty]tucyi musi mieć skol[ę] / to podobno zakon
Augustyna s. ktorego jest Professeur. Nie d[aj] Boże tak y
pomyslić. Posid[us] w żywocie tego p[is]e/ że chcąc odrzucić ob-
mowisk[ę] od tych ktorzy z nim do stołu siadali/ te dwa wiersz[ę] n[aj]-
p[is]ane były w oczach wszystkich.

Quisquis amat, dictis absentum, rodere vitam,
Hanc mensam indignam, nouerit esse tibi.

Jeśli postonno/daleko wiecey Zakonniki swoje chciał mieć
wolne od grzechu obmowisk[ę] y iako obmowce od stołu odrzucić/
pewnie że ich y w Zakonie niechciał cierpieć. Z ktoreyże w[ie]dzy
skol[ę] ta pietas wysła. Skol[ę] ta jest natury zepsowanie y pochy-
lenie do zlego/ w tey skol[ę] / pierwszy Mistrz nieporządne p[ra]-
gnienie wglądania y szczypania spraw cudzych. Drugi Mistrz/

B

Żydość

2
Tęchłość: która boleć: powodzenia rzeczy dobrych. Trzeci iest:
Złodzież: który inſym: pogażając: wezy: á zátym: záprawnie: w
beſpieczeńſtuo: do roſpuſzczenia: ięzyka: y pióra: ná obmowiſko.

Luc: 6. Malus de malo theſauro cordis ſui profert malum, ſkażona
ſkólá ſercá/przez złe: Mistrze: mowa: ſwoja: złych: towárow: doby-
wa. A nie rozumiem: aby: Oycowie: Societatis: tákowej: nagro-
dy: piac: ſwoich: piągneli: bo: iest: im: ſtomotná. Jeſli: bowiem: tá-
ká: pietas: w tym: ich: diſcipulo: á: ieſzcze: w zakonniku: á: iákież: w
inſzych: ſpodziéwać: ſie: bo: iest: obliżeniem: miłości: y ſławy: bliżnie-
go. W nich: mówić: moge: trzymáiąc: o Zákonney: pobożności.
Perambulabam in innocentia cordis mei in medio domus
meæ. Drógi: y: ścieżki: domu: náſego: niewinności: / któ-
ra: nikogo: obiazić: nie: umie. Detrahentem: ſecreto: proximo
ſuo: hunc: perſequebar. Ten: y: náſ: iedną: ſobie: przeſładowanie:
który: potajemnie: obiaża: bliżniego. A ten: co: iáwnie: ták: wiele: ze-
liży: co: zá: miłość: y: was: będzie: miał: Táková. Non habitabis
in medio domus meæ, qui facit ſuperbiam. Moga: iego: w do-
mu: náſy: nie: poſtoi: bo: ſpráwy: iego: hárd: ſą. Bo: iáko: wyreſyao:
w: podziemnym: kráiu: ſam: tylko: mądry: á: inſy: iáko: cienie: latárg: t
tá: hárdy: tylko: w oczách: ſwoich: mądry: á: inſi: y: niego: iáko: cienie:
nikome: y: prożne. A: trzymam: to: ieſzcze: o: ich: miłości: Pána: Boga:
y: bliżnich: że: oni: nie: tylko: żeby: tákie: piſmá: biác: mieli: ale: że: y: ná-
nie: pożyżec: niechcieli: bo: inſym: ſá: rada: zbawienia: aby: kiedy:
piſmá: ná: ſławę: náſtepujące: wychodzą: żeby: ich: áni: w: rece: nie:
bráli: áni: nie: czytáli: bo: kłátwy: zá: tym: idą. Ale: ożwie: ſie: że: w:
krzywdzeni: ſą: piſmem. Jeſli: ták: iá: nie: chwale. A: tej: to: ó: ich: do-
ſkonáłości: trzymam: że: nie: umieją: złym: oddawać: złego: ale: złe:
cierpieć: zá: wielką: przyſługę: ſobie: y: Pána: Boga: poczytáją: y: iá:
bo: niekiedy: Dawid: ták: y: oni: ſłyſząc: wra: ſławy: ſwoiey: y: ſłyſząc:
że: ſie: do: ſłow: y: do: bronię: zlorzecenſtwa: ktoś: z: ich: ſtrony: porę-
2. Reg: 16. wa: ták: mówi: Dimitte eum ut maledicat, Dominus propter
pup ei ut maledicat, si forte aspiciat Dominus afflictionem no-
ſtram,

fram, vt reddat nobis bonum pro maledictione h. eterna.
Daj pokoy/niech szorzezy/Pan mu kazal aby szorzezył/aza snadź
wierzey na wtrapienie nasze/ y odda nam dobre za złe. Takoniec
odsyłam zakonnika tego do żywota B. Kantego / w ktorym
świetej pamięci Ociec Stągga daie świadectwo pelne
pobożności Akademiey naszej.

ROZDZ: III.

Infamatio abo oślawienie wziętego stanu v ludzi/
iako ciepskim grzechem.

MA to Infamatio abo oślawienie z natury swoiey je iest ciepskim grzechem/bó sława y dobro eksystymia która iest dzia-
wnie droga/ y wielka praca nabycia/ wydzierea. A iesli grzech iest
v składzając w dobrach majątności/ wielkby daleko w dobrym wze-
ciwego. Ktore przeklada pismo swiete nad dobra bogactw. *Uie. Prou. 22.*
Ktorzy rownają z grzechem mezoboystwa/ iako Clemens Papiez
z nauki Piotra s. Bo iako mezoboycy są mordercami bráciey/tak *1. Pet. 4.*
y ci są iawnymi mezoboycy bo na sławie zabijają. Augustyn s.
przyznawa: ze iako reka okrutna krew wylewa/ tak ięzyk kłam-
stwem y złością obostrzony wysusza krew z ciała/ zádáním smu-
tku y záwstyżenia. A Dogánka Lukrecya tak sobie wazyla sla-
wa/ ze do meza który ją ciepszy/ tak rzekla: Quid salui est mulieri
amissa pudicitia. Co po niewiescie kiedy wstyd wróci/ i tak co po
tym na świecie kómu sława wybiz/ przy sromocie wszystko nie cá-
lo/ nie nie smakuie.

A kto w obelżeniu te o kolicznosci wważy/ kto lży/ kłogo/ kto
tego czásu/ iakim sposobem/ y iaką intencją/ daleko ciepszy iest
grzech.

Kiedy zakonna osoba/ nie v martwym ięzykiem y sromo-
tny piorem rospuszcza sie na sromocenie spraw y obyczajow ludzi/
o taki grzech? o tak ciepsze zgoropienie? Grzech ten Bernad s.

zdradzieństwem nazywa/ słowá tego kláde: Proditores sunt, qui-
Serm: de eunq; in hoc Domini castro, inimicos eius introducere mol-
Dedic: liuntur, quales sunt utiq; detractores, Deo odibiles, qui discor-
Eccl: 3. dias seminant, nutriunt scandala. Jezyk zakonny obmawia-
iacy wielu ná sie obraza/ y zgromadzeniu swoiemu iedna nienas-
wiść / y ztąd musza rość niezgody y pomnażać sie zgorseńia / á
zátym sa zdraycy pokoju zakon nego. A tym wielkie zgorseńie/
kiedy przez ktorych naprawa miała być / przez te inшы zepsowa-
nie biorą / y śmiałosc zách powodem do zlego. Thomas święty.
2.2.q.124 Status religiosorum, status perfectionis. Stan zakonny ma to
art: 15. być wizerunk dostonalosci. A Jakub s. Si quis putat se esse re-
ligiosum, non refranans linguam suam, sed seducens cor su-
um, huius vana est religio. Jezyk ábo pioro wyuzdane zakonne-
go pomilczenia/ nie tylko dostonalosc nisczy / ale teź imie zakonni-
ká traci. A tym bázziej kiedy powstaie przeciwko takim osobom/
ktore temu nie podlegly. Tantumne est ab re tua ocii tibi aliena
vt cures. Grzegorz s. wizerunk zabawy zakonney wystawia za-
konnikom w Benedykcie swietym. Studebat habitare secum,
quia semper in sua custodia circumspectus, ante oculos Con-
ditoris se semper aspiciens, se semper examinans, extra se men-
tis suae oculum non euulgavit. Sam z soba w duszy y w sporz-
dzaniu áffektow swoich przemiestkiwal / y iáko ná strazy wstawicz-
ney opátrzność okolo siebie czynil / stawiajac sie przed oczymá
stworce swojego / y tájnje ráchuiac sie / nie spuszczał oka swojego
ná tulanie sie po cudzych sprawách. Czas tedy zakonny ktorey
ná mortyfikáciách áffektow / ná oplátaniu wlasnych grzechow y
ná dostapieniu dostonalosci ma byc tráwiony / obracac ná ljes-
nie. sromocenie spraw ludzi niewinnych / o iáko ciești grzech ?
A z tej okolicznosci ciești grzech / że targa sie ná slawe takich lu-
dzi ktora jest práwami y stólíce Apostolskiej y Zrolow o ciarach
obwarowana y ktorych prace po chwale Bożej / nie jédne zas-
platy wielkie (iáko niektorzy z wdania trzymają) ale honor zły

ma. Ich podiechám w pracy iest oná sententia Grzegorza świes-
tego. Bonum opus, fama laudabilis sequitur, ab eo vires acci-
pit, uti à sole luna splendet. Za dobrá práca idzie chwalebna sła-
wa, y zney pomnozenie bierze iako miesiac iásno gore od slonca
świecony. Zgodne iest rozumienie, że kto lży y sromoci / abo stan
zakonny abo przelożonego iakiego zgromádzienia / dziey grzechy
nad tego który małženstwo w czystosci vřzywóda. A stan Akáde-
ma rozne facultates, to iest / ludzie rozney profesiey: ma Theo-
logi / ma Iuriscónsulti, ma Medyk / ma Philosophy / ma Orato-
ry / ma Póety / ma Mátthemátyki / y dla tego zowá Akádemie
Vniuersitates, że w sobie zamyśláá Professory wśyřklich náuk / y
kto lży Akádemiz wśyřkcie té Ordines lży. A iako krzywóda / im wies-
lu vřzywóda / tym wiéřszym grzechem: tak obelzenie, że tak wielu
osob sromoci / musi byđz cieřkim grzechem. W tymże porzádku
iest bázo wiele Káplanow pobořnych / ktorzy w roznych powin-
nořciách zbawieniu duř ludzkich vřslugú y ci wśyřcy to ořtomo-
cenie ponořá / y to iak wiéřki grzech nieczysta ca: Sacerdotes.
A w tych wśyřklich zniewáá vřzad Professorow / vmieie-
noř podietey piofesiey odytmúac / y z enoty zdzieiaic. Jáko gdy
kto Hetmána w vřzedzie hetmánskim v řolnierřtwá nágania / abo
Káznodziei w pobořný žyciu y w náuce przymawia / wiele grze-
řy / bo náruřá exřtimácie křoř vřzad iego niesie: tak kto zestro-
moceniem tak wielu godnych Professorow / zniewáá ich repu-
tácie / y honor piacámi wiernými od wielu lat nábyř. A tak z tey
okolicznořci, że osoby Godnořci / y Vřzedu wiéřkiego / lekkoř y
zámřřdzenie ponořá / musi byđz to obelzenie cieřkim grzechem.

A kto sie przypátryz časowi, że to seřzenie pod ten čas po-
nořim / kiedy Máieřtat Królewřti z Senátem swoim y z Posly
stanu Szlacheckiego o obronie y pówodzeniu dobra pospolitego
náradza sie / y kiedy inřy stáciá sie aby wolnořc otwierania řtół
przećiwko nářym otrzymác mogli. A to priedeřwzięcie żeby řy
priedeř řtuteř swoy wřiel / ná slawę nářę nářtápićno y zdeptař

moja. Obyczay nie zakonny/ ale ludzi na świecie slych/ ktorzy per
incommoda alterius ad propria grassantur, Kto chce wrosc na
świecie/ potrzeba tego co jest przeszkoda pomizyc y z slawy wy-
zuc/ y uczyniwszy niepotrzebnym cięzarem ziemie/ swego dokłazo-
wać. Silac P. Bog dopuszcza/ y z wielu rzeczy slych/ wywodzi
dobrze/ ale kto takim zamyslem dopina swego/ nie wiem iesli po-
błogosławi/ bo miłosć bliźniego jest zraniona/ ktora Apostol
ad Col. 3. zaleca: Super omnia autem hæc charitatem habere, quod est
vinculum perfectionis, & pax Christi exaltet in cordibus ve-
stris, in qua & vocati estis in vno corpore. Tenże Apostol cie-
ślność grzechu tego wkazuje/ gdy kto zgwałci miłosć. Finis prae-
cepti est charitas. Miłosć jest cel y kres Przykazania Bożego/ y
kto narusza miłosć/ narusza Przykazania.

A sposob taki? Nie słowy gołymi/ ktore iako z wst wyseba-
sy zabrzmią/ wiatr ie po powietrzu roznieśie/ ale ktory pismem
jest podany y do wiadomości wszytkiego Królestwa posłany/ y
takie obmowienie pismem/ jest nayciezszy grzech.

Niewiem czymby nie nazwać. Famosum libellum? iedną
rzecz przeszkoda/ że imie pisarza zaraz na czele skryptu/ a ieszcze z
tytułem zakonu iego. Ale iesli rzecz tego pisma/ lżaca y w nieś-
slawe wdaiąca pewne osoby/ tedy w tym piśmie infamatio, y
musi bydy Famosus libellus. A iako ktorzy pisma żarazliwe pod
imieniem iawnym wydaia/ zaraz Kosciol s. że abo wierze/ abo
dobrym obyczajom / abo sławie iakich osób są škodliwe /
zakazuje. Tak y to niewiem czemu by w interdikt nie miało pość
ponieważ jest złym przykładem y rozney Religiey ludziom z gorse-
nim/ czyniac miłosći Chrześciańskiey rozzerwania. Grzech taki w-
czynic ale potajemnie bez zgorszenia/ jest grzechem/ ale iawnie
bez wysydu w oczach iakie^o zebrania ludzi popelnic/ jest barzo cie-
ślim grzechem/ a tym ciezszy kiedy samego siebie z niego puz-
chwala. Duch s. mowi o taki h: Latrantur cum male fecerint,
& exultant in rebus pessimis, & infames gressus eorum. Wes-
selę sie

śelsie z tego y z nagośćch spraw rządu sie/ a długi idy bez-
ene/ dla tego bezene/ że sie z grzechu przechwala/ y rządu.
Tak ten iawny napis imienia pzy zły pisnie/ takies zachowanie
y przechwalanie sie z tego wzyntu oświadcza! Quid gloriaris
in malitia qui potens es in iniquitate, tota die iniustitiam co- Psal. 51.
gitavit lingua tua, sicut nouacula acuta fecisti dolum. Odo-
sylam do wważania tego Psalmu Authora tego.

A naostatek intentia, y tá kiedy jest zła y zamyśl przedsię-
wzięty zły/ y prowadzenie y konczenie teyże sprawy złe. Si ocu-
lus tuus nequam, totum corpus tuum tenebrosus erit. Jako
bowiem ten który ciągnie do iakiego miejsca/ światła y ośły po-
trzebuie mu: tak intentia jest światłem bo kreca y szkodli w ká-
żdey sprawie wpatruie. A nie dość dobrej intencyy mieć po-
nieć dobry/ ale y szkodli máig bydy dobre/ miłość bowiem bli-
źnie^o jest rzecz dobra ale kto zezwala ná grzech aby bliźniego mi-
łoscinnie naruści/ intentia zła bo szkodli zły chociaż koniec to jest
miłość/ jest dobry. A intentia w tym obelżonym szeptacie iá-
wionie sie pokazuie/ bo pragnie znieśienia nie tylko nas Professó-
row/ ale tak zacnego Kłeynotu/ którym świeci Fundatorowie
słynąc chcieli y prawami całego tego/ aby nie była naruszona ob-
warowali.

Alle wielka chwala imienia Páńskiego pomnażać sie będzie:
Tedy albo przez wyniszczenie Heretykow/ albo grzechow/ albo przez
poznanie woli Bożej ktoraz nauk idzie. To nawracanie do ko-
ściół czynili przodkowie násy/ Káthedry przednie trzymając/ y
żywotem przykładnym/ bázdey niżeli zachodząc w dysputacye
(acz y te iáko oświadcza pisma w Bibliothecz násey czynili/ y to
bez otwierania škół in se zakony czynią. Tymże sposobem zwy-
cięstwo nad grzechami otrzymane bywa/ a osobliwie goręco mó-
dlitwo/ wpraszając v Pána Boga oświecenie zaślym w grze-
chy/ y žal prawdziwy. A wiadomość nauk woli Bożej: y tá w
studium násym Theologiczný dzieie sie: kady jest wiele Professó-
row/ ktor-

row / którzy chociaż tytułem Doctoratus nie są ozdobieni godnie /
 y z pożytkiem materię zaczęte kończą. A z łaski Pana Boga jest po
 wszystkich Polszcze tak wiele Collegia Dyscom Societatis, którzy w
 czą znać woli Bożej / y mogą iako nalepiey zaniechawszy tego
 iednego katu / w którymśmy vsiedli y powinność naszą odpra-
 wuiem. Ale amulatia tą rdze gnusności z dowcipu ocięra y iasno-
 ści przydaje. Trudnawsze amulatia inszym wnetrznym członkom
 sledziona / gdy wszystka mocą żywność ciała do siebie ciągnąc
 pocznie / bo insze członki á zátym y ciało schnąć musi.

ROZDZ: III.

W każdym zgromádzieniu grzechy były y będą,
 y kárnością śnieśione / cátości iego
 nie máią škodzić.

Kždy baczny przyznać to musi / że grzechy polki ludzie będą /
 znárdować się muszą : bo natura y wola naszą zraniona jest
 grzechem pierworodnym / y ztądże jest w nas iakás pochylóść y
 skłonność ktora do złego ciągnie / tak że drogá do cnót swiętych
 jest takiey trudności / iako kiedy kto w przykry górę kamien niesie /
 ktory go ná dol ciężarem swoim pograża / bo każda dobra sprá-
 wa górę się nam widzi / á skłonność do grzechu iako cetnar ná
 ból spycha. A to sam Pan Bóg ktorego ról robota testesiny
 przyznał. Sensus & cogitatio humani cordis in malum, prona
 Gen: 8. sunt, ab adolescentia sua, iakás sensualitas bydleca myślami opá-
 nowawszy serce ná złe / ieszcze z mlodości wiedzić. A swiát wielkie
 1. Ioan. 5. zapalý y powody do złego dáie. Totus mundus in maligno po-
 situs. Swiát jest to wársztat wselátiich grzechow / á naczynia / są
 áffekty złe / á mistrz tey roboty jest Dyabel / ktory iá rozdáie / á rzeczy
 stworzone są materýa / ná których sídlá swoje ná dusze pozástá-
 wial / á ludzie grzeszni robotnicy. A dla wiecis, tey reformatcy
 tey po,

tey pochyłości są Mandaty P. Boga naszego / są szkoły święte /
które przestroga czynią / y droge cnot pokazuja / są y w zakonach
duchowne szkoły / które przysięga słubow slysz / y chowaniem
wzgárdy / y wyniesieniem dusze ku Panu Bogu w modlitwach
wewnętrznych / y te krewkość natury slumia / y doskonałości dopi-
niają : są nadto ostre y wstawnicze posty y inšie mortyfikacie. A
przecie tá skłaza skłonności do złego może do czasu ystromiona
bydż : ale nie może bydż wykorzystana / bo sie głęboko wszepi-
ła w naturę naszą / y za leda okazyja płomieniem sie wydaje. Świe-
te ono Kollegium Apostolskie Xiazat wszystkiego świata / sam
zbawiciel Bog prawdziwy stanował / on sam który w rozsądku y w
obieraniu nie mógł sie omylić / obierał / bo iako stwórcy y Bogu
skrytości serc otworzone były / a przecie w nim znalazł sie zdrayca
zdrówia Pańskiego. Jeż chciwosci one zbawienne nauki / one słowa
ogniste y pelne żywota wiecznego / wiać y odmienić nie mogły.
A dla tego zniósłże Pan ono święte Zebranie ? Nie / ale taki de-
kret uczynił Necessse est vt veniant scandala, verumtamen vix Mat: 10.
homini illi, per quem scandalum. Muszą bydż zgorśsenia / ied-
nak biada temu / przez którego zgorśsenie. A za czasow Apostol-
skich / których dziwna moc Ducha s. y w cudach / y w nauce potas
zowala sie / powstała Heresis Nicolaitarum, o których czytamy
Apoc: 1. Odisti facta Nicolaitarum, quae & ego odi. y to nie
zaszkodziło wszystkiemu zgromadzeniu uczniow Pańskich. A Pa-
wel s. mowi : Oportet & Hareses esse, vt & qui probati sunt,
manifesti fiant in vobis. A bylo / y iest do tego czasu wiel. I. ad Cor:
kość Zakonow / które y swiatobliwoscia / y ściśla obserwantia są II.
konna kwitnely y kwitną. A bylże który tak szesliwy / żeby z nie-
go iakie osoby nie wyszły / y z żywotem / y z nauką zaradliw / y w
rych Zakon święty iako matka odnioszły zawstyżenie / w inšych
miał ozdobe y pocieche swóie. Nieszesny Ochinus przékleta am-
bitia zaslepiony / wynioszły chorągiew ostrości y dziwney swia-
soblivosti zakonney / potym ją pozucił. Ażaz ono rycestwo du-
chowne

chowite rosprosze sie. Prawdziwie powiedział Varro, Neq;
 in bona segete nullum est spicum nequam, neque in mala non
 aliquod bonum. By też w najlepšym wrodzaju zboża musza ie-
 dnaż zaraziłwe kłosa znajdować sie. Piękna niwe Zakonu świe-
 tego obiał sobie P. Bog tymi czasę y iako ná nowinie dobije wa-
 prawney/buynę y obficie cnot y náuk owoce wydaie z siebie/y iest.
 Sicut odor agri pleni cui benedixit Dominus. Wonność iego
 iako wonność z zupełnością wrodzaju odzianej roli y ktorey sam
 P. Bog błogosławił. A w tey tak buynę roli/ kiedyby sie nálażyło
 spicum nequam, to iest osoba taka ktoraby niezbożne heretyctwo
 rozsiewała/ ábo ktoraby dała sie ciału swoiemu y pożądliwości
 iego wwieść. Et poneret maculam in gloriam. Sławe nie za-
 konna ale swoje przed Pánem Bogiem/ iako piękne malowa-
 nie/ kiedyby błotem cielesności zpluśkał. A mógiłaby kto mówić
 że to zła y niepożyteczna rola zakonnu? Ale z Janem s. tak odpo-
 wiedza: Ex nobis prodierunt, sed non erant ex nobis, nam
 si fuissent ex nobis, permansissent utique nobiscum, sed ut ma-
 nifesti sint quoniam non sunt omnes ex nobis. Z nasci wysli-
 ale z nas nie byli/ bo gdyby z nas byli: trwałiby z nami/ ale żeby
 sie pokazało że nie wszyscy są z nas. A dopuszcza to Pan Bog ná
 Zakony dla pokory. Vt qui stat, videat ne cadat.

1. Ioan: 2

Łaska Boża która nas trzyma/ iest to rosa/ która gorącość
 hárdości piadko osusza/ á zátym vpádek bywa.

A nie moge wtierdzić/ żeby Akademia/ która różne stany y
 ludzi świeckich zawiera w sobie/ miała bydy tak szczęśliwa/ żeby od
 grzechow wolna była. Jednak iako ten zakonnik wdáie nigdy
 za pomocą Bożą heretyctwem nie smierdziála/ ale kiedy ten
 ktorego wspomina inšy skrypt Stankarus nad woła Theolo-
 gów był podány/ nie między Theologi/ ale między Philosophy
 profitował/ y táńże Theologowie postrzegli że był herezyarchá/
 y z nieślawa wyrzucony był. A ten drugi by. Rázmódię Arolo-
 wey Węgierskiej świętey pamięci Jezabelle/ y nie tulal sie z tą

złą kus

zla kupa Haretyctwa/ y kiedyby byl podejrżany o Haretyctwo/
 nigdyby go świeci przodkowie nasy między soba nie cierpieli/
 ktorzy przy dysputacyach Theologicznych tej/ solenitatem zawsze
 żązywali/ że sie oświadcza/ że nie takowego mowie niechcieli co
 by sie prawdziwey nauce Kościoła Bożego przeciwie miało. A przy
 wpisowaniu studentow ten jest ieden artykuł w przysiedze że sie
 wyrzekają Haretyctwa. A inſze grzechy iesli sie trąfią/ ma
 wiedzieć że też są ich karania prawy opisane/ y pospolitym y ká-
 żdego Collegium/ ná ktore y Rektor Akad: y Decani faculta-
 tum, y Proboszczowie Każdego Kolegium przysięgają/ aby ná
 występne karania w prawie opisane żązywali. A prawda że grze-
 chy skarbą gniew Boży/ y sprawiedliwość surowością obostrza-
 ją/ ale karanie tenże gniew miękczy y sprawiedliwość blaga.
 Obrazal sprośnym grzechem lud Pana Boga/ y widząc Phi-
 nees ze krmie Aaroná/ że sie ieden ná te sprośność wda/ aby
 zeliżyl máieſtat Boży siedl y zabil go/ á żąłym cessavit plaga á fi-
 lis Israel. A siła takich p hneesow bylo/ y znayduie sie zwłászcá
 ná zwierchności ktorzy żarliwoscią wici/ grzechy vſtramią.

Num: 25.

ROZDZ: V.

Piſmo Proce/ bárſzey oſobę Goliátániż
 Dawidá wyraża.

NA póiedynek przeciwko Filistyńowi dwolátim orężem opá-
 trzyony Dawid wystąpił. 1. Nie zlorzeczył. 2. Jeden tylko ká-1. Reg: 17.
 mień rzucił/ y tak zwoiował nieprzyaciela. A ten zatonnik w
 oſobę Dawidowá vbrány/ ná to duellum choć pápierowe y pio-
 rem podané/ iednak od Kościoła Bożego zázazáne/ wyzywa Pro-
 fessory Akademiej/ y ma w Komitacie ſwoim plaustá conuitio-
 rum ktore prowadzi/ y nie ieden/ ale wſytkie pieć kámienia rzu-
 ca/ á iakoż go za Dawidá przyznáć mamy? Nie zlorzeczył Dawid
 Filisty.

Filistinowi chociaż Poganinowi / y nieprzyjacielowi ludu Boże-
 go / bo jeśli go nazywał nieobrzezaniem / to była prawda / bo iako
 my Turki y Tatars Poganinami / tak lud Izraelski Filistyny nie-
 obrzezaniem nazywał. Jeśli iefse przegrał Filistynowi / że
 trup tego państwa y zwierzeom na pożarcie miał podać : nie by-
 ło to złorzeczeństwo / ale pojedynku umowiona kondycja / któ-
 re Goliat wprzód Dawida potykał / a potem Dawid tą go cze-
 stował. A ten Dawid o iakie przynosi złorzeczeństwo / potwa-
 rzy / y żarzucą grzechy których nie dowodzi / y nie dowiedzie / y w tym o-
 iaka ię cōplacencia, że też y wymow / y żartow / których za konna
 skromność broni / żążywa : A takaj to correptio fraterna : Praw-
 dziwy Dawid / wezy że ma być w miłosierny politowaniu. Cor-
 ripiet me iustus in misericordia. A Apōstol s. wezy Ducho-
 wnych że są w cichości czynić mają. Si praeoccupatus fuerit ho-
 ad Gal. 6. mo in delicto, vos qui spirituales estis, huiusmodi instruite in spi-
 ritu lenitatis, considerans teipsum ne & tu tenteris. A ta c-
 chość tymby miała być znaczniejsza. Kiedy komu nie należy stro-
 fować / y kiedy to cudza krzywda / y kiedy wkrzywdeni słusny spo-
 sobem krzywdy domowić się mogą. A kiedy (iako ja rozumiem
 bo nado rozumienie inaczey czynić / byłoby z obrazą sumnienia)
 wkrzywdeni do tego nie żądają go / bo sposob taki zakazany jest /
 dochodzenia krzywdy / y tak się mścić / jest to wdżierać się w rząd
 ad Rom. sprawiedliwości Bożej. Mihi vindictam & ego retribuam.

12.

Po potwórzach przyszło do iakiegoś słowa / którym wyrzucá-
 iąc nam stan podlego wrodzenia nazywał nas Magoitas. Proste co-
 to za zigma, y co za sens tego słowa : Dauus sum non oedipus.
 A jeśli to słowo wst Zakonnych : y serca które z Panem Bogiem
 ma być zjednoczone / y co za duchowna przy tym słowie medita-
 tia twoja była ? Bo słowa mądrego / nie w wściech / ale w sercu
 rodzić się mają. A toż to słowo jest propugnaculum obrony Opa-
 ców tak światych. Bog się pójal że do takiego słowa Zakonni-
 kowi w obronie zakonników przychodzi. A nie wspominał bym
 był te-

był tego / bo mnie samego wstyd / iebno że mi Medrzec kazał.
Pro anima tua non confunderis dicere verum. Kiedy o sławę Eccl: 4.
idzie która iest duszą żywota między ludźmi / nie wstydź się praw-
dy mówić. Ambroży s. Bonus regendæ castitatis pudoreff Lib: i. de
Comes. Czystość święta ma strażniká y dobrego gubernatorá / y offic:
zarązemże towarzyszą wstyd / y tedy regimentu nie czyni wstyd /
iuz tam trudno y niepodobno do zachowania czystości. Prawdzi-
wy tedy Dawid nie zlorzezył / ani słow które niewstyd znając
nie mówił. A Goliad ten nie obrzezane wsta / y zuchwały iezyl ná
zlorzezenie y ná pomżanie obozow Pánistich obrocił / y tak czyni
ten zakonnik. Bierzemy tedy Goliatem iest niż Dawidem.

Jeszcze Dawid prawdziwy to drugie oręż w pojedynku miał /
że iednym rzuceniem kámienia / Olbrzymá ná ziemié położył / á ten
wszystkich piacią záżywa / iak oby zeznawájąc słabość swoje / że ie-
dnym nie dokáže czego chce / y pewnie że y tą piacią nie dokazał.
Bo niemierney rece / nie tylko pięć kámieni / ále malo iest górá do
wbicia celu / bo wszystkie minęwszy cel / wstróná póyda: A mierność
reki co sprawuje? kiedy kto idzie z Dawidem / in nomine Domi-
ni exercituum, áby część y chwala Pána Boga obróniona była
przeciwko poganom y heretykom / ále kiedy idzie ná rozdarcie
incófulis tunice Christi, quæ est charitas, y czyni Schismara, iuz
wstróné póyda záwody iego / y nie wbić celu / bo non in nomine
Domini exercituum. Puszczam to bacznemu y Chyżeściánistie-
mu rozsądkowi / y iedność Kościoła miłującemu / iezeli to Dawid /
iako się wdaie / który proce swoje nie ku żołnierzowi obozu Filistins-
kiego / ále Izráelskiego obrocił.

ROZDZ: VI.

Szláchetno z urodzenia / tłumí
godność Zakonna.

ZAdawoſy nam ten Zakonnik żeſmy Status plebei, y názwa-
 woſy nas zelżywym y ſtomotnym ſłowem / wſtydu prawie po
 ſpolitego zapomniawoſy y tak z námi poſtępiwoſy / iáko Tatarzy
 z ſługami ſwoimi / ktorzy że dla długiey wojny y żony y máie-
 tnoſci przywołáſczyli ſobie ná wojnę przeciwko niem nie hábel /
 ale náhátek dobyli y tak ich zwotowali. Tak on nas wczyniwoſy
 ſobie w głowie ſwoiey niepożępnemý żeſmy plebei, iáko tu gru-
 bym ſłow grubych y zelżywego láiania iákoby Tatarſkiego zá-
 żywa / nie wiedząc eo zá ornamenta nie tylko Nobilitatis, ale y in-
 ſzych ſtopniów godnoſci y Dycow ss. y Ceſarzow Priuilegia Pró-
 feſſorum nádáły / ktorými ſie poſtronni ſerwcy : y tego zápo-
 mniawoſy ná czym vera Nobilitas záwiſła / o czym ia ná ten
 czas nie wſpomina / ale mu pámięć roznawiam. Tak tedy zelży-
 woſy nas / Dyce Societatis cherbuie tą ſyllábą / ábo terminácyą
 Eſti y nád nas przekláda iákoby mówiąc że oni z ſlácheckiey fa-
 miliey póſli. Niewiem ieſli Dycowie ten herb przýmą z tą
 nobilitatą / bo wiem pewnie że ich dáleko ieſt zacnieyſza nobilitas
 od tej ſwieckiey / y rożny herb / ktorego w żywocie ſwoim Zakonní
 záżywáją. Nobilitas ich ieſt religio ſwięta / ktora nad wſſetkie ty-
 tuly y dignitarſtwa ſwieckie przekláda. Agácieſ. zadano : iá-
 ko cie nie wſtyd / że będąc ſtanu ſlácheckiego / do religiey Chre-
 ſciánſkiey niewolniczey przyſtępiłáſ. A ona ná to. Dáleko za-
 cnieyſza ieſt podłość y niewola Chreſciánſka / niż bogactwá y
 wynioſłoſci Królewſkie. Tak y oni te niewolą zakonną w ktorą
 ich miłość Pána Boga wpráwiłá przekláda ná wſyſtkie wola-
 noſci ſláchectwá ziemſkiego. Zakonne ſláchectwo / nie zlewa
 ſie ze krwi rodziców / ale mając pomocáſti Bożej / wlaſną pra-
 cą y wſtáwicznym wmacwieniem y ciála / y wacrznych ſmyſtów /
 y pomnożeniem w cnótách zakonnych / doſtępióne bywa. **Pie-
 łnie** Gregorius Nazianzenus. Ne Philoſophi quidem eam
 Orati in claritatem ad mirantur, quæ à fabulis & ſepulchris ſupercillioq;
 lau: Mariam pridem corrupto manat, nec eam quæ in ſanguine & di-
 ploma-

plomatibus comparatur, quam noctes afferunt, sed eam de-
mum nobilitatem intelligo, quam pietas, vita sanctimonia, a-
scēsusq; ad illud primarium bonum, ex quo originem traxit, in-
sculpsit. Tego ślachećwá zázetli sie zatonni / kiedy ná slub
wbośćwá przysięgli bo zaráz wśztlich powierzechownych dobr/
miedzy ktoremi jest ślachećwo wyrzetli sie / y zaráz przysięli ná sie
nabywánia ślachećwá ktore idzie z Cnot swiętych / z pokory / z
świątobliwóści / y z wielkich dárów / ktore Pán Bog ná dusze
ich wlewa. Wielka godność Józefa / także Zydowiną Nardoche-
uszą pokazyła sie / że w śary królewskie wbiáni byli / y przed nimi wo-
lano: Sic honorabitur quē Rex honorare voluerit Ták P. Bog
zatonne dusze wbięra w śate zakonney świątobliwóści / y rozmaí-
te dary y lástki swoie / iáko iakie kłeynoty ná nie wdżewa / y im wla-
śnie służy. Sic honorabitur quē Rex honorare voluerit. A cho-
ć iáż z podłych domów byli zakonnicy / tak ich P. Bog świątobli-
wóścią nobilitował / y dżiwie wślawił / że niektórzy królowie y ko-
rony swoje Królewskie pod ich nogi kładli. Ioannes Cassianus
piśe o Janie Opacie / że Cesarzowie ktorych potęcey inszy Królo-
wie lekáli sie / velut Dominum veneratione impemque sui
apicem & statum salutis, bellorumque prouentus illius orati-
onibus meritisque comitterent. A ś. Athanázy o swiętym Ań-
toim piśe / że Konstantius Cesarz / y dzieci tego do niego iáko do
Oycá listy swoje posyláli. A Grzegorz ś. o swiętym Benedykcie
piśe / że Toryllá nieślachećwem ieg / ale świątobliwóścią wzrus-
siony / kiedy go nawiedzał / iáć skoro obaczył Benedykta ś. / zán-
raz z koniá z siádl y ná ziemię wpadł. Ták nobilituje Pán Bog
prawdziwą wżgardę zakonną / że pod ich nogi Króle okrutne
kładzie. A Cesarzowa iedná (iáko Seuerus Sulpitius wspo-
mina) miała sobie zá wielkie szczęście y błogosławieństwo / że śi-
ma iáko słuźebnicá iáka / y pokarmy dla ś. Marcína gotowała / y
do stołu mu służyła. Prawdziwie iści sie w zakonie. Qui se hu-
miliat, exaltabitur, Kto wyrzeka sie godności y poniza / tego P.
Bog

Herb nasz y ná stolku który honory świeckie přechodzi sa-
dza. A herb Szlachećważakonnego / pradicamus Christum
crucifixum. Jest Chrystus IEZVS ná krzyżu rospiety / zawie-
siony y wżgárdzony / y pod tym herbem Nobilitátiemy swojej Za-
konnéy mówią: Nos autem gloriari oportet in Cruce Do-
mini nostri Iesu Christi. Herb náš y chwala nášá wżryżowa-
ny zbawiciel.

Zawieram słowy Grzegorza s. które ma wżywócie Bene-
dyktás. náganiając dwie Panny Zakonné / które pomniąc ná-
zaczność vrodzenia swego / inšym nieznosné byly. Solet nobili-
tas generis parare ignobilitatem mentis, vt minus se in hoc
mundo despiciant, qui plus se ceteris aliquid fuisse memine-
rint. Zaczność fámiliemy spráwuje podłość dušy / bo rzadko ten pra-
wodziwie sobá wżgárdzi w zakonie / który pomni že coś iest nád
inšy / wżgládem vrodzenia.

R O Z D Z: VII.

Odpowiedź ná pięć záruconego kámienia.

Odpowiedź miárkować bede náuka Apostolstá. Si zelum
amarum habetis, & cōtentiones sunt in cordibus vestris,
Iact 3. nolite gloriari & mendaces esse aduersum veritatem, non e-
nim est ista sapientia, de sursum descendens, sed terrena, ani-
malis, Diabolica. Nádrość która iest w gorzkiej žárlivosti y
z poswarkiem zániešionego / nienawisti y pítorem sercá / y z pra-
gnieniem chwały y z kłamstwem przeciwo prawdy nie iest z nie-
bá / ale iest ziemská y Diabelská / to iest áffektow pełna.

A napřed do fundamentu ide ná kterým tá Proca zásadza
sie / že listem Rektora našego wżrywdzona iest Societas Iesu.
A ná to dwie rzeczy odpowídam. Pierwszá / Rektor wyrażnym
słowy ná kilku deliberácách które o tym byly zeznal : že sie do té,
go pi.

go piśmá nie zna/ y gotow niewinność swoia pokazać. Druga:
Jest prawo y nas o Rektorach ktore rostkázuie/ aby zdawşy wşad
drugiemu/ nie odieşdzal z Krákwá áżby rationes sui Reclora-
tus redderet, y wolno káżdemu skárgi swoie wnosić iesli sie czuie
w czym byđz wkrzywđzonym/ y wiedzq to dobrze Wyćowie Soci-
etatis, y słusnym y práwnym sposobem mogli wczćiwego swego
dochodzić/ á nie trzeba było czynić/ pod czas Seymu scandala y
schismata obrazliwemi skrypkami.

Pierwszy kamień. Se Patres Societatis litteras cum pietate
zlaczyli/ y wczq verbo & opere. A iá to przyznawam/ ale iá con-
sequentia, żeby inszy sine pietate & opere virtutum, ktorezy naukt
proficiuiz mieli byđz. Pozwalam pietatem religioşam, do ktorey
sie słubámi przywiazáli/ ale żeby inszy iuż nie mieli niteć żadney po-
bożności/ tego nie przyznawam/ ponieważ Pan Bog łaskę swo-
ią/ y łq serc náşych choćiaş świećlić/ iáko słonce prawdziwe
nikim nie brakuie/ oświeca/ y wedlug łaski dáney sobie káżdy y o
zbáwieniu dusze swoiey/ y tych ktorezy staraniu teę sá poleceni/ stá-
ranie czyni. Táże iuuenus Acad: ma Congregácie sub patroci-
nio B. M. V. y táńże Exhortácie y inşe exercitia duchowne
w kościele Wyćow Dominikanow. Potym czyni comparáciq/
ktora semper est odiosa obyćaiow náşych z Wyćami / rozumie-
iáć że to wşyscy co sá w Akademiey preceptorámi sá młodzi/ á
ono wiele iest co w stanie małżeńskim sá. iáko Medycey / inszym
táżże wolno tenże stan obráć sobie / y szuáć go sposobámi świa-
tá. Jednak náProfessori y Praceptory/ iest surowe karánie cum
interminatione exclusionis á cõsortio, w Wielkim Kollegium
y w inszych ktore tákiego zásiádzania / ktoreby z iákiem z górsze-
niem miało byđz / zábrania. Wspomina beneficia żeby te profes-
siey škodzić miały. Prawdázę škodzią zwłasza externa y curata,
y iest przysięgá Theologow przy incorporáciey aby żadnych
in vrbe nie przyjmowali/ ktoreby przeszkoda były / y náđ to iest
lex vniuersalis broniáć tego. A domowe nie bázq škodzi / bo
D
dosć

dość licha / y lawno to w Polsce wywodzić nie trzeba / że Profes-
sor v nas na dziesięci grzywien fundowany / a Regii Professores
tylko funduszu dwadzieścia sześć złotych na rok mają / dopiero na
starość chleb dają gdy zebow niema / y to dość licha.

Drugi kámién. trzy rzeczy zarzuca. Pierwsza. że Oycowie w
wydawaniu ksiąg wielce są pożyteczni / y wspomina postkonne
y domowe autory Societatis, Druga / approbuje że Akademia nie
takiego nie czyni. Trzecia. pro complemento potwarzą nas w
Zerzycey.

Pierwsza rzecz przyjmuję y pozwalam że tak jest. Na dnu-
ga to odpowiem. że zły pomiar w porównaniu czyni / równa-
jąc nas w wydawaniu ksiąg czterdziestu Professorow / y kto-
rzy iednego narodu iestemy: z takim zgromadzeniem za-
konnym / które między wszystkimi narody w wielkości Collegi-
um zasiadło: a co naród to nad inşy ma coś w dowcipie wielke-
go. A tego nie xparuie / że pisanie ksiąg czasu wielkiego potrze-
buie / a nas fundacye naše aż do ostatniego ichu do Katedr przy-
wizwały: a oni tylko do pewnych lat / a potym czasu dość wolne-
go mają. A niewiem iako śmie zarzucać iakoby nie nie wychodzi-
ło / bo wiele było skrypt wydanych z Akademicy / iako Slogowi-
ensá / Sokolowskiego / Parisiensá / Grzebkiego / Nowikámpianá /
Gorskiego / Schonewská / y iest bázro wiele manu scriptow w Bi-
bliotece našej / które y ná Philosophia y ná Thelogia zostáwili
przodkowie naše / monumentá oculi literati, między ktorými są B.
Cantii troie ksiąg ná Ewangelie s. Matthéusá / y czwartá iest
Lazani e°. Nie wspominać iak wiele y teraz godnych ludzi ktorzy
tak profesie swoje / & in humanioribus, & in grauioribus studiis
odprawia / że też lucubracie ich / godne są aby drukiem podane
były. A iudicium, o postanowieniu czasow / y tych rzeczy które do
xpráwiania rol / y do żeglowania należą / y dla tego ná każdy rok
wychodzi / że iest fundacya ná to / y obligacya. A z tego vragá-

nie czynić? cd y pobożni y wczem przoblowie nādali / leś to po-
ważać niewinietność w tej nauce / abo złość swoję? Trzecia.
leś ciepła y sprośna potwarz odcymując nam iedność kościoła / y
oderwanie żądawiać / co nigdy nie było / iakóm w rozdziale czwar-
tym pokazał. A iakoby to nieżnosna rzecz była żądawanie heres-
tyctwa / wspomnie co o iednym pustelniku piśa / in vitis Patrum,
chesc insy pustelnicy doświadczyc pokory iego / żądawali mu
chardosć / nieczystosć / y przysimował wdzięcznie chociaż był wiel-
kiej światobliwosći / náostatek żarżucili mu / żeś ty heretykiem : a
on ná to ták sie ozywa : licet aliis multis peccatis obnoxius sim,
absit hoc ab anima mea , przyznawam żem grzeszny / ale do he-
retyctwa nie znam sie. Ták y nam znosić siaby znosić potwarz
w grzechách / ale w heretyctwie inż to nie znosna. Ciepła że nas
y z cnoty y z sławy zdzierają / ale że y Kościoła Bożego odsadza /
iż / to nacięża. Przecyżne tego tenże pustelnik daie. Hæreticus
separatur à Deo vivo & vero, & coniugitur Diabolo & angelis
eius. Heretyctwo odrywa y oddziela od Pana Boga / y w pi-
awie w towarzysstwo z Diabłem. Srogie okrucieństwo y nie za-
konne bractwu Pana Boga / y chcieć tego kiedyby sie dotkząc
mogło / y z ciałem y z duszą w piekło wtrącić. Tanie iakó widze w
ciebie o Zakonniku dusze / a w Zbawiciela dziwnie drogie / bo ie-
kwią swoią odkupil.

Trzeci kámiień żarżucenia. Że źle wcz / dowód iego że reformá-
ciey pótrzeba. A potym zwykłym sposobem szczegulne facultates
sczypie. A náostatek zmiulacy y Oycami reformácią przyznawa.
Zawzięta Akademia / początki od fundácii / dobrze y z pożytkiem
Kościoła y Rzeczypospolitey wczyla / y nikt iey nie przygániał / bo
ieś obyczaiem inszych Akademiy / a osobliwie Paryżkiej sporządzo-
na. Dopiero za pamięci Oycow naszych / iakó śioly Societatis w
Polsze nástaly / ci co Akademiy nie świadomi / o reformácii
poczu mówic / chesc Akademię porządzić / o reformować. A
jemu dogadując / prof. sioty w iakimż in Rectoratu swięty pa-
miesz

mieci Kiebz: Młolati Dobroćieskiego Kánonika Krakowskie-
go/ Sędmierskiego/ uczynili i: nie wnosząc żadnych inšych
studia ábo ich porządów/ ále dawne deklarując y wynawiając/ y
w ryz: wpráwując/ w ktorey y teraz trwa X ktoby chciał rząd in-
czy wprówadzić/ przedzby confusią uczynił/ á zátym naruszy-
łyby sie y zátresły fundamentá náuk nášych. Bo iáko w zegáreku/
ś: rozmaite kółká pieknym porządkiem powiązáne/ y ták sporzą-
dzone/ że iedno drugie obiać: á iáko ktore z nich pośwánkuie/
wszystek też zegárek śwánkuie. Toż o roznych facultates Akád: / y
w nich o náukách trzymać potrzeba/ że tákim ś: porządkiem zwiá-
záne/ że zá odmianá iedney części/ przedś: idzie drugiey odmianá/
á zátym confusio/ y musi sie psować ten zegárek y kóściół y Rz-
czypospó: ktory ták dawno wymierza y wybiia wszystkim stanom
tego królestwa powinności/ iáko by nie iákie godziny. Dóść re-
formáciey będzie/ kiedy náuki náše y porządek ich statútami po-
spolitemi y cuiuslibet facultatis opisánymi/ in rigore zachowany
będzie. X chceć v nas reformáciey/ iest to ták/ iáko kiedy z iákiey
kráiny Miedyk przyiechawšy/ wszystkim/ sam sie chceć wdáć/ przy-
mawia/ á ono bez nágány stárych Miedyków y wziętych w onym
miescie może sie dexteritate leczenia rozmaitych chorób ro śla-
wić. Wielki hetman y Káncleż Kóronny/ sławney pámieci Jan
Zamoyski/ ták wiele y porządów/ y godności/ Akádemiey Kráko-
wskiej przyznał: i: kiedy w miescie swoim dziedzielnym Zamo-
ściu Akádemia zakładal/ nie szukał ani w Hiszpániey/ ani we Wło-
zech/ ani po inšych narodách Profesorów/ ále ie znalazł miedzy
námi/ y teraz ná ich miescé/ kiedy tego potrzeba/ od nas wycho-
dzi: á teraz pádla ná rozpadek przeciwny czełká prywatnego/ y
iesze zákonnego/ ktorego ięzyk ma być kárnoscia zákonná v stro-
miony/ ták że iej zniszczenia prágnie. Szczępie potym facultates
nie wiem co potym. Bo żaden rzemieślnik by naybiegleyšy nie
iest bez przytomki w rzemieśle swoim. Wielki był Malarz Apela-
les/ á przecie świeć przygániwšy trzewikowi/ inšym częścią o-
brázu

brázu przysgántal/ áz twárdymi słowy vpomniony zántechal. Za/
two przysgántie/ bo z trudná wszystko podobác sie moze/ y w tych
ktorych on tak bárzo z poniženim naszym chwali/ náležoby sie
co zgántie/ (bó w ná świecie/ niemáš nic ze wsey miary tak dosto-
nalego/ coby nágány vchronie sie moglo/ tylko to samemu Bo-
gu własná/ bydz bez nágány/ ále milosć Chrześciansta ktora wie-
rsta ma bydz náw wszystkie potwarzy y vszczypki/ zábíania.

Ná zmulatja to mowie: Jesli skryptámi vszczyplicowymi tá-
ko iuz zácyna sie/ boday nie slychac o takiey zmulatye/ Jesli in-
genio, mamy ja w domu nie potrze bá postronney/ y to y w lekcy-
ách y w dysputácách ktore ná kazdy tydzien dwaćroć bywaia po-
kazuie sie. A postronna zmulatja/ pokazuie skutek swoy wszyst-
kiemu swiatu/ w Rzymstiey sapiencie/ kedy Professorow vczor-
nych doszc/ á w Lektoryách pufki.

Czwarte zániesienie kámenia zádáie ze Sundácy swiete y
dochody ich ktore sa ná żywnosć studentow/ Professorowie mia-
dzy sie rozsárpywáia. A w tym zániesieniu crimen peculiatu
zádáie/ to iest z krádzienia dobre sluzacych wychowaniu Burs.
Jezeli to czyni sciens & prudens, to iest z szerey zlosci/ chcac nas
w obydzienie v ludzi podobac/ parcat Deus. Jesli czyni z niewia-
domosci/ ábo z vbania/ á zátym ex opinione preoccupata, to
potrzeba mu oczy otworzyć/ áby poznal ze to szera potwarz. Já-
ko Bursy máia swoje pewne dochody/ tak tez krom Seniorow
máia swoje Prowizory/ ktorych powinnosć iest odbierac/ y sá-
fowac Prowentámi/ opátruic y potrzeby y budynek Burs. A ci
Prowizorowie ná kazdy rok czynia ráchunek/ de perceptis & ex-
positis, Rektorowi / Decanis facultatum, y Consyliarzóm/ ná
niektorych/ iáko Sundácy swietey pámiéci X. Borká/ z Jch
M. M. Prálatow Kápituły Krakowskiey Depuratus zásiada.
Czas tego ráchunku sa dwie Tiedzieli przed Wielkanocá. A tá-
m iáko Regestrá kazdey Bursy/ y namniyshey Sundácy (któ chce
x tiedziec dla lepshey wiary) pokazuia/ ze nie Bursie zginac nie mo-

że ani takley Fundacyey. A owsem Prowizorowie co swoim
 zakładając nie mogąc wyciągnąć/czynszow siła gubią. Nie dawno
 iednemu zmatlemu/ktory był Prowizorem Bursy Hieruzalem/
 cztery stą złotych Bursą winną/ y tego już nikt nie zapłaci. Kze-
 czy nie plonne powiadam/ ale ktore Regestrami teyże Bursy do-
 wiesdz sie moga. A czemuż niedzne wychowanie? Ze Fundacye
 iedne są na wyderkassach/ y w takich czynsach nie nie przyrastą/
 a cena rzeczy wzgora posła/ za czym trudna żywność musi być.
 Dugie są w dobiach zaturpionych/ iako s. pamięci Anny Krol-
 wey Polstkey. Tamże też nowo nadana Fundacya z krówey
 piace woienney/ Barthłomieia Tomodworstkiego/ Kawałera
 Maltinstiego. A pzećie nie tylko te Fundacye/ale inſe przy nich
 po dwie lecie/ystać musiały/ dla dwu przyczyn. Pierwsza/ że A-
 rentarz zatrudnił/ nie dobiśnie dwu lat/ pokazuie w trzecim/ y
 z nim tescze piawo aż do tych czas. Duga/ powoź nie dawno
 wszystko zabił/ ostarat niebaczny żołnierz polupit/ wybrauſy co
 mieli poddani/ tak że zakładanie y w lanowym/ y w sianiu mu-
 siało być od nas. Niechże każdy rozsądy wważa iesli słusnie
 to crimen zkradzenia dobre żywności Bursy ponosim. Sicut
 I 104:25. urbs patens & absque murorum ambitu, ita vir qui non potest
 in loquendo cohibere linguam suam. Miasto bez murów y
 obrony/ wielkie popada srodę/ tak iezyt nie wstroniony o iako
 wielkie srodę czyni y własney duszy y cudzey sławie.

Piąty kámiert zárzuca kontentá listu / ktore naruszą sławy
 Oycow Societatis. Na ten ia nie tylko nie odpowiadam / ale
 żaluje że obrażeni są: Bo każdy piawá swego / za ktorym siedzi/
 y kzywdy iesli iata ma/ domowić sie może / zaniechawſy stomo-
 cenia. A nam Replanom / z ktorych ma być wzor y wzierunk
 inſzym apielacley pobożności/ nie przyſta do słow wrażliwych/
 tescze piawem podanych/ porwać sie. Ale że nas libertatis hostes
 czynia iu sie ować / iſſe naganiacze diſkurs ktorzy taki jest że niy
 ani ſlachetstego wadyerſia nie tescziny ani wclnoſć / p ſnem nie
 bron

broniemy/ dni przy Dworze Króla J. M. nie zastawiamy się. Ob-
powiadam/ że dyskurs chwały/ bo mu nie dostate w wyliczaniu ie-
dnej części/ którą wolność bronić się może: to jest/ Tam iey broni-
my/ tedy nam fundatorówwie miejsce naznaczyli/ y taki nam spo-
sob podali/ to jest/ żebyśmy iey bonas litteras instillando wczuli/ y
pokazowali w czym prawdziwa wolność. A vox viua prae-
ceptoris, wiecety y przedety rzeczy potrzebnych/ y do zrozumienia
trudnych/ łatwiey podać może/ a niżeli księgi/ do których czytania
niektórzy y czasu nie mają/ y trudności takie/ że co z młodu za-
wzieli/ tym sprawy swoje sporządzać muszą.

A zrozumieć tego nie mogą/ iako Professorowie którzy do wola-
ności słachectich są przypuszczeni/ mają bydy nieprzyjaciółmi teyże
wolności. Bo bydy nieprzyjacielem iakiey rzeczy/ jest to pragnąc
zniesienia oney rzeczy. Ponieważ tedy wolność w stanie Szlachet-
ckim iako źródło zasiadła/ y z tego iako strumień wywiedziony
Przywilejami ss. Fundatorów na Akademię zlewa się/ niewtem
iako iey mają bydy nieprzyjaciółmi: bo strumień wysychać musi/
kiedy źródło zniszczone stanie..

A dworu Królewskiego zarzucać nam nie trzeba/ zawsze tąż
Akademia poczuwając się bydy Fundacyą ss. Przodków Króla
y Pana naszego/ y przedym wiernie służyła/ y w opowiedaniu slo-
wa Bożego/ y w dawaniu instytucy potomstwu Królowi Jch
Mnościów/ y ponosząc rozmaite trudności na sobie/ dla dobra y
uspokoienia tego Królestwa. Bó kiedy to Państwo/ wstawićne
woyny y szkody od Krzyżaków cierpiało/ s. pamięci KAZMIERZ
Trzeci chcąc pokoiem/ y słusznemi kondycyami znieść te różności/
wyśadzał na to ludźie wielkie y rozsądne Państwa sweę/ y do nich
przydawał Doktory y Professory teyże Akademicy/ imiona ich w: Crom:
spominając Historycy Polscy. Tenże Król Polski w legacyey do lib: 25.
Krzemu z Janem z Rytwian/ który był Marszałkiem Koronnym/
posłał Akademię Macieja Raciężę/ który też był vzwawcą vgo: Cro: 24.
dy z Krzyżaki. Innych wiele posług wspominać Historycy/ które

ia ná tch czas opuszczam/ tom tylko dla pamięci temu zakonnikowi
przytoczyl. A teraz z tąż wiernością/ gotowa jest służyć.

Psal: 83. Te i takżkolwiek obrone uczyniwszy/ y Religiez/ y Cnoty/ y
Tiauk naszych/ ktorych trzech klegnotow zawyje Akademii custos
y propagatrix byla: y podawszy pod rossadek baczego Cyteln-
ka/ ostatet obrony/ abo zgola wszystkie ná P. Bogá wkladam/ bo
Obrona násza bez niego nic nie jest. Protector noster aspice De-
us. Grzechy násze Pánie zaslużyly/ abyś od nas twarz twoja lástka
wz odwrócił/ ale tá afflictio ktora ponosim z pónizem y wzgár-
da y z upádnieniem przyb Alaiestatem twoim/ mamy nádziete
ze wzruszys wnetrznosci milosierdzia twoiego/ y wezjiesz okiem
milosierdnym ná nas/ y zetrzesh mátku z slawy mieysca tego/ ktore
slawy y chwały imienta twoiego swietego według možnosti
broni. A tym ktorzy ná nas piezyl y piero swoje oboszczyli/
day Pánie oswiecenie do vyznania grzechow/ y mieysce/
y czas do pokuty/ y odpuszczenie.



Varianum ibet . 26 Febr.

Audis dixisse R^m Legatum h^o verba: Habebat
scripta pro suo favore sententiam: Si h^o ita sent
regno iudicium. N^oq^{ue} enim d^oet sedem summā
ad favores inclinare. Christy est Veritas, Via, Lux
Vicarius igitur Christi est Vicarius Veritatis, Vi
atq^{ue} Lucis. Respectu ad personas gravissim^{as} aut fa
vorem habet fort^{is} d^ossim^{us}. Sciant autem h^o m^u
dum iudicaturum de iudicio aut Rot^{ae} aut summi
Pontificis. Si quid d^oversum fiat, lapides etiam clama
bunt. Vnionem nobis ne sanctus quidem Paulus per
suasit, qui summas artes omnes sapientias tam probe
quam septuagenarius aliquis legerat, aut et pl^{us}. Re
velabatur aliquando Interim nos Philosophum et
id considerabimus: Eni, Unum, Verum, Bonū converti.
Magna intervallo distat Unum et Vnctum. Unū est
Unum. Vnctum multa continet. Lapsus d^o enim
appetit, Unionem appetit. Vult enim carnem aut
in faciem hoc est lapsi carnem converti. Multo h^o
Unū exemplar per occasionem tradit R^m Legato.
Vale. Crecens 26 Febr. 1626.



SIN e CERE monis
Si quid habes lesu vita ne gram hli partem
Qui foculum fingit latro vaser rapit.

Gdy na Gm
fa eddit Bist
pa p ranyshu
wzno p ranyshu
Moe Vied X slup
napis
legi in dea
notu
fucum lantle
misi

Biblioteka Jagiellońska.

